



MONITOR

Na R. P. 1768.

Nro LXV.

d. 13 Sierpnia.



*Quod non vitat lex, hoc vitat fieri
pudor.*

Seneca Troad:

*Dalsze skutki z maxym fundamental-
nych troiakiego rządu pochodzące.*

JM większa w szczegulnych for-
tunach obywatelów różnica,
Rur tym

tym większy zbytek w kraiu, nie masz go zaś gdzie bogactwa równo są podzielone; nie z czego innego albowiem zbytek pochodzi, jak z sposobności dogodzenia sobie, cudzą pracą.

Im bardziej się zbytek w stan wolny wkrada, tym mocniej umysły obywatelów chciwością zysku ujęte są. Ludziom którzy na mierności przestają, nic więcej do pragnienia nie zostaje, nad sławę Ojczyzny y własną, ale upodlony zbytkami umysł insze przywdziewa żądze, y do tego stopnia zuchwałość przychodzi, iż wypowieda posłuszeństwo prawom które go martwią.

Ale

Zle rozporządzona Arystokracya ma w sobie między innemi tę zdrożność, iż w niey stanu Szlacheckiego obywatele takowe mają bogactwa, ktorych utracić lub użyć drugim nie powinni; ztąd poſpolicie dwojakięgo rodzaju obywatele są: albo zbyt ubodzy, ktorzy się wzbogacenia ſpodziewać ledwo mogą, albo nad to bogaci, ktorym się dawać nie godzi.

Tacyt w Xiędze *de moribus Germanorum*, czyni wzmiankę o Narodzie Sojonow takową: *bogactwa prawi poważają y ztąd niemi ieden rządzi. Znać że zbytki y chęć zbiorow oſobliwſzym ſposobem Monarchiom właſciwe są.*

W Mo-

W Monarchiach ponieważ
dobrego mienia nierowne są po-
działy, zbytki bydź muszą; gdyby
albowiem dostatnieyszy nie tracili,
nie mieliby z czego żyć ubożsi:
trzeba nawet aby bogaci miarko-
wali wydatek według miary bo-
gaństw swoich, a tym samym zby-
tek wzrastał. Ztąd poszły boga-
stwa, że się części iedney obywa-
telow ujęła sposobność wyżywie-
nia, trzeba ją zatym zbytkami od-
dać.

Zeby wiedzieć y wziąć mia-
rę, czyli utrzymywać, czyli też wy-
korzeniać zbytek, trzeba mieć nay-
przed baczną na liczbę mieszkań-
cow w kraiu y sposobność ich wy-
żywienia. Gdzie ziemia więcey
używa

użycza niżli do nasycenia mieszkań-
 ców trzeba, tam za to co od wyży-
 wienia zbywa, kunszta płoche á
 tym samym zbytek bydź może.
 Do tego ieszcze fraszki przedayne
 tyle rzeczy potrzebnych Kraiowi
 wraz z sobą zkąd inąd ściagnąć
 potrafią, iż dla tey samey przyczy-
 ny zbytkow obawiać się nie trzeba.

Cesarz ieden Chiński z Fami-
 llii Tang: w prawach swoich tak
 mowi: *Starfi nasi mieli to za rzecz
 pewną y niezawoaną, iż gdyby się zna-
 lażł w kraiu ieden takowy mężczy-
 zna, któryby koło roli nie chodził,
 lub iedna takowa niewiasta, ktoraby
 nie przedła, musiałby być kto w Pań-
 stwie któryby albo głód albo zimno
 oierpiał.*

Zbytki

Zbytki y tę zaletę w bogatych osobliwie Państwach mają, iż z iedney strony wskrzeszają Induſtryą kunsztow, z drugiey dają chleb ubogim przez rozmaite á równie z niemi krzewiące się rzemiosła.

Tyle jest zakał przywiązanych do utraty poczciwości w niewiaſtach, y tak są upadkiem czci ſwoiey ſkażone, iż w Państwie każdym, w wolnym iednak nayosobliwiey rozwiozłość obyczajow mieć można za ostatnie nieſzczęścia, y pewnego zguby poprzednika.

W Monarchiach poſagi powinny być znaczne, żeby Mężowie mieli zkąd utrzymować powagę ſtanu ſwego; w wolnym Państwie
 posagi

posagi mają być mierne, gdyż
tam zbytek panować nie powinien
w Jedynowładztwie gdzie niewia-
sty niewolnicami prawie są, za-
dnych nie potrzeba.





w Drukarni Mitzlerowskiej
Korpusu Kadetow
Za pozwoleniem Starszych

